



Praca narodowa na kresach: Wenta gospodarcza, urządzona w Czerniowcach na rzecz bursy polskiej. — (Fotografia konkursowa ks. Kwapińskiego, Czerniowce).

krajowej wytwórczości. Sprawą tą zajęła się we Lwowie lwowska Pomoc przemysłowa i zorganizowała wystawę karnawałową, przy udziale komitetu pań. Wystawę otwarto uroczystie przed kilku dniami. Mieści się ona w dwóch salach Instytutu technologicznego i obejmuje wyroby krajowe, przeważnie stroje, ozdoby kobiece, artykuły konsumpcyjne i t. d. Wystawa obudziła żywe zainteresowanie.

Trup w koszu.

Przed kilku dniami doróżkarze, pojąc konie w Dunaju w Budapeszcie, spostrzegli duży kosz, który opodal brzegu ugrzązł w mule. Wyciągnęli go na brzeg, a po otwarciu ujrzeli ku swemu przerażeniu zwłoki zamordowanej kobiety w bieliźnie, które wtłoczone były do kosza. Policja rozpoczęła energiczne śledztwo i w krótkim czasie udało jej się ustalić, że zamordowana jest znana gwiazdą półświadka budapeszteńskiego Emilią Turcsanyi, zwaną Elzą. Stwierdzono, że została ona uduszona, a potem w koszu wrzucona do wody.

Z początku śledztwo nie dostarczyło żadnych poszlak co do osoby mordercy. Stwierdzono tylko, że morderstwo miało podkład rabunkowy. Elza po burzliwej bardzo przeszłości, ze stanowiska pomywaczki hotelowej, została „przyjaciółką” bogatego wiedeńskiego fabrykanta. Osobisty jej majątek oceniano na przeszło 1/4 miliona kor. Zwłaszcza posiadała wspaniałe biżuterie, które właśnie przez morderców zostały zrabowane. One też dopomogły do ich wykrycia. W jednym z lombardów budapeszteńskich usiłował posłaniec zastawić naszyjnik, który należał do Elzy. Urzędnik kazał natychmiast posłańca aresztować, i wtedy policja bardzo łatwo wykryła morderców.

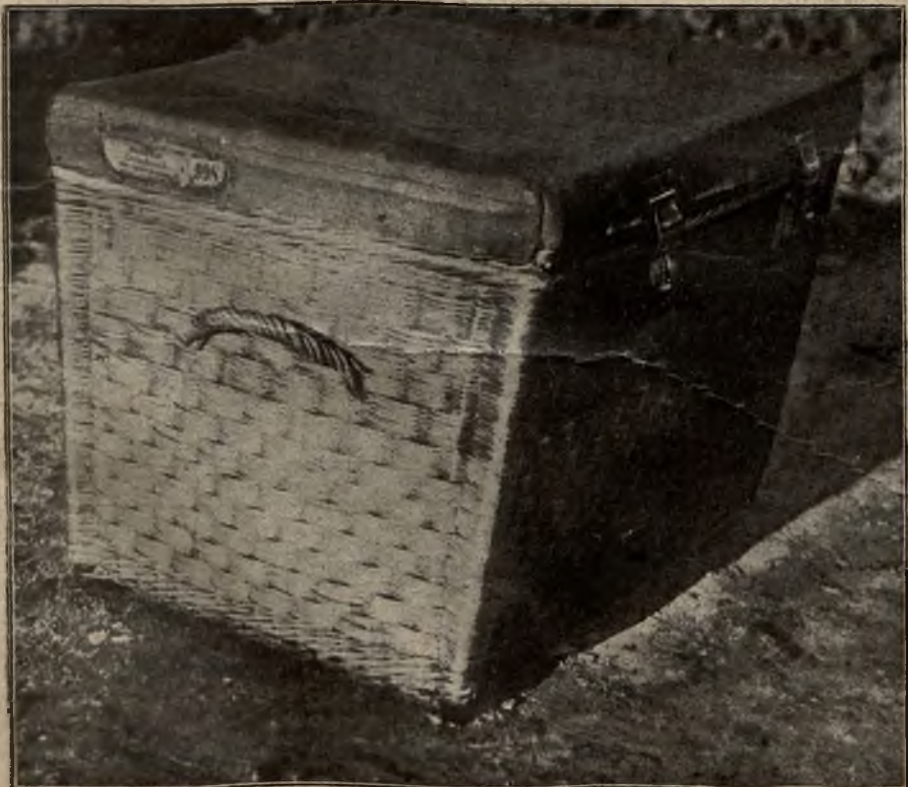


Niebezpieczny zbieg kinematograficzny: Zbiegły w Epéron tygrys przed przedstawieniem, w gronie swych „kolegów”.

Morderstwa dopuścił się niejaki Nick przy pomocy gospodyni Elzy, Róży Koberi. Za namową Róży Nick udusił Elzę w mieszkaniu, gdy ułożyła się do snu. Następnie oboje zrabowali gotówkę

i klejnoty, a ciało zabitej wynieśli w koszu za miasto i wrzucili do Dunaju. Aresztowani przyznali się do czynu.

Ilustracje nasze przedstawiają zwłoki zamordowanej i kosz, w którym je wyłowiono z Dunaju.



Trup w koszu: Wyłowiony z Dunaju kosz, w którym ukryte były zwłoki Elzy Turcsanyi.



Trup w koszu: Zwłoki zamordowanej w Budapeszcie Elzy Turcsanyi.